

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 275 (10 742)

Poznań, wtorek 5 grudnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Spotkanie H. Jabłońskiego z S. Nujomą

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjechał w poniedziałek do Poznania, aby wziąć udział w spotkaniu z przewodniczącym Rady Państwa S. Nujomą. Spotkanie miało miejsce w siedzibie Rady Państwa. Henryk Jabłoński przedstawił sytuację w Namibii, podkreślając, że celem mocarstw zachodnich jest umocnienie swych pozycji w tym kraju i skłócenie wewnętrzne jego ludności. Zachód popiera rząd RPA mając na uwadze cele gospodarcze i strategiczne pod kątem potrzeb NATO. Chce on, by Namibia była swego rodzaju strefą buforową między państwami postępowymi, jak Angola, a faszystowskim reżimem RPA.

Henryk Jabłoński wyraził pełne poparcie polityczne Polski dla walki ludu Namibii. Przypomniał udział Polski w pracach Rady ONZ do spraw Namibii i stwierdził, że również w przyszłości Polska będzie udzielać pomocy ludowi namibijskiemu, m. in. przez leżenie rannych, (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa kończy dzisiaj pobyt w LRA

Podpisanie dokumentów o współpracy polsko-angolskiej

Poniedziałek był ostatnim roboczym dniem oficjalnej wizyty przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego w Angoli. W dniu tym spotkał się on z prezydentem Angoli, Agostinho Neto. Podpisano też szereg dokumentów będących konkretnym rezultatem wizyty.

W godzinach rannych przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński spotkał się z prezydentem Ludowej Republiki Angoli, Agostinho Neto. Oba przywódcy omówili całokształt stosunków między Polską a Angolą oraz wyniki rozmów polsko-angolskich. Spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Następnie H. Jabłoński z małżonką w towarzystwie A. Neto i jego małżonki złożyli

muzeum ludowych sił wyzwolenia Angoli (FAPLA) założone w starej twierdzy kolonialnej w Luandzie. Jego zbiory zawierają wiele cennych eksponatów jeszcze z czasów walki prowadzonej przez ludy Angoli przeciwko inwazji Portugalczyków w XVII wieku i w czasach późniejszych oraz przedstawiają historię walki zbrojnej MPLA zapoczątkowanej 4 lutego 1961 roku atakiem na więzienie w stolicy.

Wpisując się do księgi pamiątkowej muzeum przewodniczący Rady Państwa PRL wyraził najwyższy hołd bohaterom FAPLA, członkom MPLA — bohaterom, którzy 4 lutego 1961 r. rozpoczęli heroiczną walkę o wyzwolenie swojego kraju spod panowania kolonialnego.

W godzinach wieczornych od

było się podpisanie dokumentów polsko-angolskich. Henryk Jabłoński i Agostinho Neto złożyli podpisy pod tekstem porozumienia między Polską a Rzecząpospolitą Ludową Angoli.

W dokumencie tym wyraża się przekonanie, że dalszy rozwój i pogłębianie stosunków przyjaźni i współpracy między narodami polskim i angolskim, zapoczątkowane w okresie walki o wolność i niepodległość narodową Angoli, odpowiadają interesom obu państw i służą sprawie światowego pokoju i zrozumienia między narodami. Oba kraje dają wyraz swemu dążeniu do dalszego utrwalania tych stosunków na podstawie zasad marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu oraz do umacniania

Dokończenie na str. 2

Na południu kraju — śnieg



Prawie w całym kraju — zima. Na południu kraju utrzymuje się kilkucentymetrowa warstwa śniegu. Na zdjęciu: fragment szosy w okolicach Polanicy-Zdroju.

CAF — fot. Hawalej

Wychowanie społeczeństw w duchu pokoju

Polska inicjatywa tematem debaty na forum ONZ

W poniedziałek w Komitecie Politycznym Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczęła się debata nad jednym z najważniejszych punktów porządku dziennego 33 Sesji Zgromadzenia, dotyczącego realizacji deklaracji o umocnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego. W ramach tego tematu rozpatrywana będzie polska inicjatywa w sprawie deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

Debatę zainaugurowało wystąpienie wiceministra spraw zagranicznych PRL, Eugeniusza Kulagi, który przedstawił projekt polskiej deklaracji w imieniu całej grupy państw. Utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa — stwierdził przedstawiciel Polski — jest jednym z podstawowych celów Narodów Zjednoczonych. Cztery lata temu, 10 października 1974, przemawiając na sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, zakończył polityczną analizę stanu sytuacji międzynarodowej wskazaniem na szczególne znaczenie kształtowania świadomości narodów i społeczeństw w duchu wzniosłych celów odprężenia, współpracy i pokoju. Powiedział on wówczas, m. in.: „Jest to szczególnym obowiązkiem naszego pokolenia, które samo zna tragedię wojen, nienawiści i zniszczenia. Jest naszą powinnością przewidywać uprzedzenia, nieufność, nietolerancję, szowinizm i rasizm, a zaszczytnie młodą generację szacunek dla innych narodów, przekonanie o prawie wszystkich do życia w wolności, równości i pokoju”.

Inicjatywa nasza — kontynuował mówca — spotkała się z pozytywnym i autentycznym odzewem, zarówno na forum oficjalnym, jak i wśród opinii publicznej. Sekretarz generalny ONZ, dr Kurt Waldheim, powitał ją jako krok, który mógłby przyczynić się do realizacji głównego celu ludzkości, a mianowicie ukształtowania pokojowej przyszłości świata. Zarówno w debacie generalnej naszego Zgromadzenia, jak też w Komitecie Politycznym obecnej sesji, a także w innych komitetach, wiele delegacji nawiązywało do potrzeby uczynienia z pojęcia pokoju niezbywalnego składnika świadomości ludzkiej. Szereg z nich udzieliło poparcia polskiej inicja-

Dokończenie na str. 2

S. Dolanc przybędzie do Polski

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR w najbliższych dniach przybędzie do Polski Stane Dolanc, sekretarz Prezydium Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii. Wraz z nim przybędzie Pavle Gazi, sekretarz wykonawczy KC ZKJ. (PAP)

A. Kosygin przyjął amerykańskich ministrów

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, przyjął w poniedziałek na Kremlu ministrów finansów i handlu USA, Michaela Blumenthala i Juanitę Kreps, którzy przybyli do Moskwy w celu wzięcia udziału w posiedzeniach radziecko-amerykańskiej komisji ds. handlu oraz amerykańsko-radzieckiej rady handlowo-gospodarczej. (PAP)

Funkcjonowanie zmodyfikowanego systemu ekonomiczno-finansowego w gospodarce

4 bm. odbyła się w Warszawie konferencja naukowa na temat funkcjonowania zmodyfikowanego systemu ekonomiczno-finansowego w polskiej gospodarce.

Celem spotkania było dokonanie wymiany poglądów i doświadczeń między przedstawi-

Zaskakujące orzeczenie sądu specjalnego w Hadze

P. Menten na wolności

Sąd specjalny w Hadze wydał w poniedziałek orzeczenie w sprawie wypuszczenia na wolność 79-letniego milionera Pietera Mentena, skazanego w grudniu 1977 roku na 15 lat więzienia za zbrodnie popełnione w czasie ostatniej wojny na terenach okupowanych przez wojska hitlerowskie (we wsi Podhorodce koło Lwowa).

Sędziowie uzasadnili to tym, że Menten, który stał już przed sądem holenderskim w 1952 roku za podobne przewinienia uzyskał wówczas zapewnienie wymiaru sprawiedliwości, że nie będzie wytaczany mu nowy proces.

Prokurator zapowiedział zaskarżenie tego zaskakującego opinii publicznej światła wyroku sądu haskiego. (PAP)

Obrady ministrów obrony państw Układu Warszawskiego

Na rozpoczynające się dzisiaj w Berlinie kolejne posiedzenie komitetu ministrów obrony państw — stron Układu Warszawskiego przybyli: minister obrony narodowej LRB, generał armii — Dobri Dzur; minister obrony narodowej CSRS, generał armii — Martin Dzur; minister obrony narodowej PRL, generał armii — Wojciech Jaruzelski; minister sił zbrojnych SRR, generał pułkownik — Ion Coman; minister obrony narodowej

WRL — generał Lajos Czinege oraz minister obrony Związku Radzieckiego — marszałek Dmitrij Ustinow.

Na berlińskim lotnisku Schoenefeld przybyłych witali: minister obrony narodowej NRD, generał armii — Heinz Hoffmann oraz naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego — Wiktor Kulikow. (PAP)

W dniu „Barbórki” górnicy odpoczywali

Tysiące osób zwiedzały kopalnię węgla kamiennego

Dla załóg kopalń i innych przedsiębiorstw górniczych 4 bm. — dzień „Barbórki”, zgodny z tradycją, był wolny od pracy. Zatrzymały się maszyny wyciągowe kopalń, na dół zjechały jedynie nieliczne ekipy służb utrzymania ruchu, czuwające nad pracą pomp odwadniających, urządzeń wentylacyjnych itp.

Tego dnia podziemia i obiekty powierzchniowe sześciu kopalń węgla kamiennego w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym

wym udostępnione były dla wycieczek. Tysiące osób z całego kraju — młodzież ze szkół podstawowych i średnich, a także hutnicy, chemicy, żołnierze, kolejarze, rolnicy oraz pracownicy innych zawodów mieli okazję, podczas pobytu w kopalniach, bezpośredniego zapoznania się z miejscem pracy ludzi węgla, z nowoczesnym technicznym wyposażeniem zakładów wydobywczych i ich zapleczem socjalnym. PAP

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zadania łącznościowców

4 bm. obradowało w Warszawie plenium ZG Związku Zawodowego Pracowników Łączności. Na plenium omówiono stan wykonania tegorocznych zadań łączności, wynikiach z NPSG oraz zadania związane z realizacją trudnych celów postawionych przed resortem łączności w planie na rok 1979.

Oświadczenie K. Kaula

Przedawnienie ścigania zbrodni popełnionych w czasie drugiej wojny światowej jest równoznaczne z wysuwaniem jednocześnie w RFN żądaniem amnestii dla zbrodniarzy wojennych — oświadczył

członek NRD-owskiego Komitetu Praw Człowieka prof. K. Kaul z okazji 10 rocznicy przyjęcia ONZ-owskiej konwencji o nieustalaniu terminu przedawnienia przestępstw wojennych i przestępstw przeciwko ludzkości.

Referendum w Szwajcarii

W niedzielę odbyło się w Szwajcarii z inicjatywy rządu referendum w sprawie utworzenia w kraju federalnej policji bezpieczeństwa. 56 procent wyborców jednak głosowało przeciwko takiemu projektowi, a tylko 44 procent głosujących poparło go.

W obronie reformy rolnej

W mieście portugalskim Evora dobiegła końca konferencja po-

Rozmowy radziecko-afgańskie

W poniedziałek rozpoczęły się na Kremlu rozmowy radziecko-afgańskie. Prowadzą je sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew i sekretarz generalny KC LDPA, przewodniczący Narodowej Rady Rewolucyjnej, premier Afganistanu, Nur Mohammad Taraki.

Podczas spotkania wymieniono poglądy na temat stosunków między obu krajami, stwierdzając, że w wyniku zwycięstwa rewolucji kwietniowej w Afganistanie powstały nowe warunki dla rozszerzenia, doskonalenia i pogłębienia współpracy obu krajów w różnych dziedzinach. (PAP)

Porozumienie Francja — Chiny

Francja i Chiny podpisały w poniedziałek w Pekinie długoterminowe porozumienie na lata 1979-1989 w sprawie rozwoju stosunków gospodarczych i współpracy między obu krajami. Porozumienie to jest pierwszym tego rodzaju układem między Chińską Republiką Ludową a państwem zachodnim. W ciągu najbliższych siedmiu lat warunek wymiany handlowej między obu państwami ma się zamknąć kwotą 60 miliardów franków. PAP

Wzrastają obroty handlowe PRL i KRLD

W wyniku przeprowadzonych rokowań handlowych, podpisany został między rządem PRL a rządem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej protokół o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach w 1979 r. Zakłada się wzrost wzajemnych obrotów towarowych w stosunku do br. oraz rozszerzenie asortymentu wzajemnie dostarczanych wyrobów. (PAP)

H. Bumedien poważnie chory

W związku z poważnym stanem zdrowia prezydenta Huari Bumediena rząd algierski opu-

stawił zapowiedzi zachowanie wierności konstytucji i kontynuację polityki, wytyczonej przez obecnego szefa państwa.

Kanclerz RFN przewodniczy obradom EWG

W stolicy Belgii, rozpoczęło się w poniedziałek dwudniowe — trzecie w tym roku — posiedzenie Rady Zachodnioeuropejskiej, czyli spotkanie szefów państw i rządów krajów Wspólnego Rynku. Obradom przewodniczy kanclerz RFN, Helmut Schmidt.

Szczególne uwagę uczestnicy obrad mają poświęcić problemowi stworzenia zachodnioeuropejskiego systemu ustalonych walut. (PAP)

W komisjach sejmowych trwa debata nad projektem NPSG na 1979 rok

od GŁOSU

Alarm w sprawie nadmiernego odpływu ludzi z rolnictwa do innych zawodów — nie znajduje potwierdzenia w statystyce: rocznik 1978 informuje, iż w ciągu siedemnastu lat (1960—1977) odpowiedni wskaźnik wyniósł ponad 1 procent: mieliśmy czynnych zawodowo w rolnictwie 5 367 000 osób, mamy 5 311 000.

Więcej, niż w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie — jak doniósł niedawno tygodnik „Życie Gospodarcze” — zatrudnienie w rolnictwie znajduje obecnie 4 389 000 obywateli. Ponadto, amerykański wskaźnik zatrudnienia w tym dziale gospodarki spadł w ciągu lat jedenastu (1965—1976), z 6,4 do 3,8 procent ogółu ludności.

Uwzględniając rozmaite korektury i poprawki, związane z zasadniczo odmieniami warunkami ustrojowymi w USA oraz w Polsce, z różną strukturą agrarną, innym systemem zaliczania ludzi do działu „rolnictwo” — można, mimo wszystko, przytoczyć dane, wyrażające parę wniosków.

Przed wszystkim, że w Polsce nadal zatrudnia się w rolnictwie dużo ludzi. Co więcej, ponad pięć milionów w rzeszę polskich rolników jest mniej więcej od lat stałbna. Wiek nasza wciąż posiada potencjalne możliwości zwiększania produkcji. Rezerwy w tej mierze są nadal wielkie i różnorodne.

Lata siedemdziesiąte przyniosły istotny postęp; wartość maszyn i narzędzi rolniczych, licząc na każdego człowieka czynnego w rolnictwie osiągnęła, dzięki zwiększonemu nakładowi państwa, poziom 55 000 złotych. Ale składa się na nią głównie uzbrojenie techniczne PGR-ów. Natomiast rolnicy indywidualni, którzy dostarczają większość produkcji, są jeszcze niedostatecznie wyposażeni w maszyny i narzędzia.

WP

Projekt Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1979 rok przekazany został pod obrady komisji sejmowych, a następnie stanie się przedmiotem debaty na plenarnym posiedzeniu Sejmu. Koncepcja naszego przyszłorocznego rozwoju, gruntownie przygotowana m. in. przez specjalnie w tym celu powołane zespoły partyjno-rządowe i wzbogacona poselskimi uwagami oraz wnioskami, przekształca się tym samym w obowiązujący akt: uchwałę sejmową.

Co już dziś można powiedzieć o założeniach naszego programu na nadchodzący rok. Rok, który będzie miał decydujące znaczenie dla wyników całej dekady lat siedemdziesiątych? Jakże są główne idee, najważniejsze proponowane kierunki rozwoju kraju?

Jak wynika z materiałów referowanych na sejmowej Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów, na czoło wysuwa się w dalszym ciągu osiągnięcie wytyczonych na VI i VII zjeździe PZPR celów społecznych. Trzeba tu podkreślić, że również w br. — mimo rozlicznych, niemałych przeciwności trudności — te właśnie zadania są wykonywane nie tylko w pełni, ale nawet z istotnym

wyprzedzeniem. Mamy na myśli pieniężne świadczenia społeczne państwa, wydatki na renty i emerytury itp.

Kontynuowanie tej działalności oraz skoncentrowanie się na problemach związanych z poprawą zaopatrzenia rynku i umocnieniem równowagi pieniężno-rynkowej, rozwojem gospodarki żywnościowej i zwiększeniem wyników w obrotach z zagranicą — to zagadnienia potraktowane w projekcie planu jako węzłowe.

Świadomie zakładając nieco niższe tempo wzrostu produkcji przemysłowej, główny nacisk kładzie się w projekcie planu na wyższą jakość pracy, a zatem na lepsze programowanie produkcji i jej struktury — na rzecz rynku i eksportu przy pewnym zmniejszeniu udziału produkcji na cele zaopatrzeniowo-inwestycyjne: na szybkie reagowanie na zmieniające się potrzeby społeczne, na eliminację wyrobów wadliwych, tandetnych, nieestetycznych na rzeczywisty wzrost wydajności pracy.

Wszystkim naszym działaniom towarzyszyć musi bardzo konsekwentna racjonalizacja gospodarowania, zwłaszcza w zakresie zużycia surowców, materiałów, paliw i ener-

gii, ponieważ bilans w tej dziedzinie także w 1979 r. będzie bardzo napięty. I tutaj więc zadania dotyczące poprawy efektywności wysuwają się na pierwsze miejsce.

Podobnie — w działalności inwestycyjnej. Nakłady, których udział w dochodzie narodowym 1979 r. ma być niższy niż w br., w dalszym ciągu preferować będą potrzeby związane z rozwojem budownictwa mieszkaniowego, gospodarki żywnościowej oraz tych budowanych już obiektów, które powinny być jak najszybciej uruchomione.

Trzeba będzie tak dysponować środkami inwestycyjnymi, aby zapewnić uzyskanie w przyszłym roku jak największych efektów w postaci nowych, niezbędnych rynkowi i handlowi zagranicznemu zdolności produkcyjnych i usługowych oraz zwiększonych dostaw krajowych surowców i energii.

Przedłożony Sejmowi projekt przyszłorocznego planu, uwzględniający realia istniejącej sytuacji gospodarczej, ofensywnie rozwiązuje problemy trudności, droga wzrostu efektywności gospodarowania poprzez wyzwalanie rezerw

PAP

Polska inicjatywa tematem debaty na forum ONZ

Dokończenie ze str. 1

tywie. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy delegacja polska przeprowadziła na temat swojej inicjatywy intensywne i bardzo owocne konsultacje z wieloma delegacjami.

Konsultacje te nie zawiady naszych oczekiwań. Polski projekt deklaracji spotkał się z aktywnym poparciem państw członkowskich ONZ. W toku konsultacji zebraliśmy szereg pożytecznych i trafnych uwag, jak również pewne propozycje uzupełnień, które starannie i z uwagą rozpatrzyliśmy, w konstruktywnym duchu projektu naszej deklaracji.

Mam zaszczyt — stwierdził w zakończeniu przedstawiciel PRL — w imieniu Polski i grupy 17 państw przedłożyć do przyjęcia projekt deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju. Współautorzy projektu wyrażają głęboką nadzieję, że zarówno Komitet Polityczny, jak i Zgromadzenie Ogólne zademonstrują przy tej okazji jednolite poparcie dla nowego wymiaru dążeń i przygotowań dla pokoju. Wnosimy o jednomyślne przyjęcie deklaracji. (PAP)

Podpisanie dokumentów o współpracy polsko-angolskiej

Dokończenie ze str. 1

nia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, a także do umacniania solidarności w walce przeciwko imperializmowi, kolonializmowi, neokolonializmowi, apartheidowi i rasizmowi we wszystkich jego formach i przejawach.

Dokument podkreśla następnie, że obie strony postanawiają m. in. rozwijać i pogłębiać

stosunki przyjaźni i wzajemnej współpracy we wszystkich dziedzinach, będących przedmiotem zainteresowania, opierając się na zasadach poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej, nienaruszalności granic, nieingerencji w sprawy wewnętrzne i równouprawnienie.

Dzisiaj przewodniczący Rady Państwa zakończy wizytę w Angoli. (PAP)

Nagrody sekretarza naukowego PAN dla uczonych z Poznania

Sekretarz naukowy Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Jan Kaczmarek przyznał ostatnio nagrody autorom prac naukowych i wdrożeniowych zakończonych i opublikowanych w mijającym roku. Wśród laureatów znaleźli się również pracownicy naukowcy z poznańskiego środowiska.

Za opracowanie pt. „System prawa administracyjnego” wyróżniono profesorów: Teresę Rabską, Wiktora Jaskiewicza i Zbigniewa Leońskiego z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Prof. dr hab. Ryszard Domański z Akademii Ekonomicznej otrzymał nagrodę za pracę pt. „Teoria procesów przestrzeni społeczno-gospodarczych”.

Przyznano także nagrody ze wspólne za prace: „Badania nad I-rzędową strukturą i właściwościami fizykochemicznymi fenyloanilinowego tRNA jęczmienia” (kierownikiem zespołu jest prof. dr hab. Jacek Augustyniak z UAM), „Poliformizm enzymatyczny w naturalnych populacjach wątrobowców” (kierownikiem zespołu jest prof. dr hab. Jerzy Szwejkowski z UAM) oraz dwóm zespołom z Instytutu Fizyki Molekularnej PAN, kierowanym przez prof. dr hab. Jerzego Maleckiego i przez dr. Janusza Baszyńskiego.

Spośród prac zrealizowanych w Politechnice Poznańskiej sekretarz naukowy PAN wyróżnił „Opracowanie metod macierzowych obliczenia statystycznego i dynamicznego konstrukcji inżynierskich”, które powstały w zespole kierowanym przez prof. dr hab. Kazimierza Wrześnińskiego. (ZP)

Rozpoczyna się kampania wyborów prezydenckich w USA

5000 delegatów weźmie udział w zjeździe Partii Demokratycznej

W tym tygodniu w Memphis w stanie Tennessee odbędzie się drugi w historii Partii Demokratycznej ogólnokrajowy zjazd zwolniony w połowie kadencji prezydenckiej. W zjeździe weźmie udział 5 000 delegatów i kilkuset czołowych działaczy partii, w tym większość demokratów zasiadających w Kongresie.

W obradach uczestniczyć będzie prezydent J. Carter i wszyscy ważniejsi członkowie

administracji waszyngtońskiej. Zjazd otworzy w zasadzie kampanię wyborów prezydenckich 1980 roku i ustali główne hasła i zasady tej kampanii.

Dla administracji o wiele ważniejszym i bliższym celem będzie jednak uzyskanie poparcia zjazdu dla niektórych najważniejszych poczynań i programów prezydenta przewidzianych do realizacji w najbliższych miesiącach. (PAP)

Przywódca Etiopii przebywa na Węgrzech

Przebywający z oficjalną wizytą na Węgrzech przewodniczący Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej i Rady Ministrów Socjalistycznej Etiopii, Mengistu Haile Mariam, został w poniedziałek przyjęty przez I sekretarza Węgierskiej Socjalistycznej Partii Jedności, Janosa Kadara.

W Budapeszcie rozpoczęły się również rozmowy między delegacjami obu krajów. Na czele delegacji węgierskiej stoi przewodniczący Rady Prezydialnej WRL, Pál Losonczi. Delegacji etiopskiej przewodniczy Mengistu Haile Mariam.

Na wstępie obrad Pál Losonczi wyraził poparcie swojego kraju dla rewolucji etiopskiej. Odpowiadając, Mengistu Haile Mariam podkreślił wierność przywódców Etiopii wobec zasad proletariackiego internacjonalizmu. (PAP)

Pozytywna ocena obrad delegacji RWPG i EWG w Brukseli

Sekretarz RWPG, Nikołaj Fiediejew, nawiązując do ostatniego spotkania w dniach 22—25 listopada br. w Brukseli między delegacjami RWPG i EWG wyraził opinię, że dyskusja w Brukseli była otwarta i pożyteczna.

Wykazała ona, że nie istnieje żadne przyczyny natury prawnej, organizacyjnej i gos-

podarczej, które mogłyby stanowić przeszkodę dla zawarcia ramowego porozumienia między RWPG i EWG dotyczącego szerokiego kręgu problemów, włącznie ze sprawą stosunków handlowo-gospodarczych. W tym celu jednak, zdaniem N. Fiediejewa, konieczny jest przejaw dobrej woli ze strony EWG. (PAP)

Protest szefa dyplomacji LRB

Oddziały wojska i policji zatrzymały ambasadora Bułgarii w Kairze

W komunikacie opublikowanym 4 bm. Agencja BTA pisze, że 2 bm. kilkuset obywateli egipskich dokonało napadu na ambasadę bułgarską w Kairze, wyrządzając znaczne szkody materialne. 4 bm. do pomieszczeń ambasady wtargnęły oddziały policji i wojska, które zatrzymały ambasadora i siłą dokonały nielegalnej rewizji w pomieszczeniach.

W związku z tym incydentem

minister spraw zagranicznych LRB, Petyr Mladenow, złożył na ręce ambasadora Egiptu w Sofii ostry i energiczny protest, obarczając stronę egipską pełną odpowiedzialnością za następstwa naruszenia elementarnych norm stosunków dyplomatycznych.

Min. P. Mladenow wystosował również w tej sprawie depesze do sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima. (PAP)

Młodzi politycy z USA przebywali w Związku Radzieckim

W Związku Radzieckim zakończyła wizytę delegacja amerykańskiej rady młodych polityków, w skład której wchodził też senatorem i członkiem Izby Reprezentantów USA. Grupa młodych parlamentarzystów amerykańskich z doradcą ministra d.s. urbanizacji i rozwoju miast USA, pania

Elisabeth Raymond na czele, odwiedziła Moskwę, Leningrad i stolicę radzieckiego Azerbejdżanu — Baku.

Goście amerykańscy spotkali się kilkakrotnie z młodymi deputowanymi do Rady Najwyższej ZSRR i organów przedstawicielskich republik związkowych. (PAP)

Telefony donoszą

W Raszynie koło Szamotuł (woj. poznańskie) zdarzył się śmiertelny wypadek, którego ofiarą padła 21-letnia żona kierowcy „Syreny”. Samochód jechał z nadmierną szybkością i na łuku szosy uderzył w drzewo.

Na drodze Szczytnogowa-Wilków (woj. leszczyńskie) „Fiat” 125p wjechał na stojącego na prawej stronie jezdni „Stara”. 26-letni kierowca „Fiata” poniósł śmierć na miejscu.

Wczoraj w Górze (woj. leszczyńskie) „Fiat” 125p potrafił 9-letnią dziewczynkę, która nagłe wbiegła na jezdnię. Ranne dziecko przewieziono do szpitala. (gra)

Śledztwo w sprawie sekty „Świątynia ludu” Skarb Jonesa ukryty w... bankach

Władze amerykańskie prowadzą śledztwo w sprawie sekty „Świątynia ludu”, której ponad 900 członków popełniło zbiorowe samobójstwo w dzungli Gujany, natrafili na ślad informacji świadczących, że założyciel i przewodniczący sekty „ojciec” Jones dysponował ogromnym funduszem. Fundusze te ukryte były na różnych tajnych kontach bankowych w Panamie, Szwajcarii i w innych krajach. Władze śledcze nie mogą na razie ustalić wysokości tych tajnych kont, ale ocenia się, że w grę wchodzi milionowe sumy. Niektóre z poniedziałkowych gazet

amerykańskich wymieniają nawet sumę 15 mln dolarów.

Wstępnie ustalono, że miesięczne wpływy na konta „Świątyni ludu” wynosiły nie mniej niż cztery miliony dolarów.

Amerkańskie władze śledcze będą podejmować próby odzyskania ukrytego w różnych bankach skarbu Jonesa. Z tych sum pokryto by koszty operacji transportu ciała ponad 900 samobójców z Gujany do USA, a część pieniędzy na podstawie wyroków sądowych zostałaby zwrócona b. członkom sekty, którzy uważają obecnie, że majątki ich zostały od nich wyludzone. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od minus 8 do minus 11 stopni; maksymalna od minus 3 do minus 5 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 6 stopni w Kaliszu minus 8 stopni, w Konińsku minus 8 stopni, w Lesznie minus 6 stopni, w Pile minus 7 stopni; ciśnienie 760,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

KRONIKA DNIA

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE W LITERATURZE

Instytut Filologii Germańskiej UAM oraz Ośrodek Kultury i Informacji NRD w Warszawie zorganizowały trzydniową sesję naukową poświęconą stosunkom polsko-niemieckim w XX-wiecznej literaturze krajów niemieckiego obszaru językowego. Obrady rozpoczęły się wczoraj w Poznaniu. Odbędzie się m. in. spotkanie naukowców, z udziałem prezesa Związku Literatów NRD — Hermanna Kanta. Uczestnicy konferencji zwiedzą ponadto Kórnik i Rogalin. (res)

WYRÓŻNIENIA DLA DIENNIKARZY

Na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Poznaniu wręczono długoletnim dziennikarzom z Wielkopolski dyplomy, medale i odznaczenia zawodowe.

Dyplom honorowy z odznaką za 36 lat pracy w dziennikarstwie PRL przyznano red. red. Romanowi Czamańskiemu, Bernardowi Goreckiemu i Annie Siekierskiej. Medale z dyplomem uznania z okazji 25-lecia pracy w dziennikarstwie PRL przyznano red. red. Zofii Andrzejewskiej, Feliksowi Bilosowi, Wandzie Biniek, Piotrowi Chojnackiemu, Augustynowi Ceglarkowi, Adamowi Daneckiemu, Marianowi Flejsierowiczowi, Henrykowi Koniecznemu, Urszuli Lipińskiej-Wawrzyniak i Marii Nawrockiej.

Odnagę i dyplom honorowy „Za zasługi dla Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich” przyznał Zarząd Główny SDP red. Eugeniuszowi Cofcie. (—)

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA TNOiK W POZNANIU

W Poznaniu rozpoczęła się wczoraj dwudniowa ogólnopolska konferencja poświęcona organizacji terenowej polityki społecznej. Doświadczenia i refleksje wymieni ponad 200 naukowców, działaczy samorządu społecznego, przedstawicieli administracji, przedsiębiorstw. Przygotowano około 25 referatów. Celem konferencji jest zdyktowanie polityki społecznej, lepsze wykorzystanie istniejących możliwości, uruchomienie inicjatyw.

Wczorajszym obradom przewodniczył wojewoda poznański — Stanisław Cozas, referat wygłosił m. in. wiceminister — Bronisław Ostapczuk. Uczestnicy konferencji wizytować będą ośrodki socjalne województwa poznańskiego, zaś obrady toczą się w komisjach problemowych. Konferencja poznańska organizowana jest przez miejscowy oddział Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa (bg)

PLYNIE PRĄD Z NOWEGO BLOKU W „KOZIENICACH”

Uruchomiony 1 bm. blok energetyczny o mocy 500 megawatów w elektrowni „Koziennice” wczoraj około godz. 5.50 został przez zespół rozruchowy włączony po raz pierwszy do państwowej sieci energetycznej. Tym samym rozpoczęto okres synchronizacji turbogeneratora z państwową siecią energetyczną. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz
Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Jacek Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia,
Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępcza red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028 J-10

Niełatwo wykonać plan

KONIEC ROKU — I POCZĄTEK

Choć w dziennikarskim języku staramy się unikać takich określeń, jak „finez roku”, czy też „doganianie planu”, to przecież prawdą jest, że ostatnie miesiące i dni roku w każdym przedsiębiorstwie, resorcie czy województwie są zazwyczaj dość gorączkowe, po prostu robi się wszystko, aby plan wykonać. Kto pracował rytmicznie przez 11 miesięcy może spokojnie spoglądać na grudniowe obowiązki produkcyjne. W niektórych fabrykach jednak liczy się — niestety przeważnie już za późno — że w tym ostatnim miesiącu da się jeszcze nadrobić i zniwelować wielomiesięczne zaległości.

Mimo że do końca roku pozostało jeszcze 21 roboczych dni, można już rokować, jakimi wynikami gospodarczymi się zakończy. Wiadomo już, iż do wykonania zadań planowych w zakresie zaopatrzenia rynku zabraknie najprawdopodobniej w kraju produkcji towarów wartości 12 mld zł, a w zakresie produkcji eksportowej za około 10 mld zł. Nie zostaną też przeprowadzone wszystkie zamierzone zmiany w dziedzinie struktury produkcji. Ciągłe jeszcze zbyt dużo wytwarzamy towarów o charakterze inwestycyjnym. Mimo tego produkcja przemysłu oraz obrót globalny w budownictwie wzrosła o około 6 procent w stosunku do wyników roku ubiegłego.

Kilka przyczyn złożyło się na gorsze wyniki w produkcji rynkowej i na eksport. Przypomnijmy tu trzeba zakłócenia w dostawie energii — zwłaszcza na początku roku, kryzys i protekcyjizm w świecie kapitalistycznym, utrudniający drogę niektórym polskim towarom na te rynki oraz złe warunki atmosferyczne latem tego roku. Do tego doszły kłopoty transportowe, niedostateczna dyscyplina środkami płatniczymi, trudności na tzw. froncie inwestycyjnym, oraz niedostateczny postęp w efektywności gospodarowania, w tym również siła robocza.

W województwie poznańskim, z którego pochodzi mniej więcej połowa wszystkich wytwarzanych w Wielkopolsce towarów rynkowych i wyrobów na eksport, sytuacja jest również niezadowolająca. W ciągu 10 miesięcy tego roku przemysł województwa sprzedał produk-

cję wartości 97,2 mld zł, przekraczając zadania planów operacyjnych tylko o 0,3 procent. „Tylko” gdyż trzeba pamiętać, że plany operacyjne były w ciągu roku kilkakrotnie korygowane in minus. Zaawansowanie rocznego planu technicznego — ekonomicznego sprzedaży jest więc niższe o 1 punkt od wyników roku ubiegłego w tym samym okresie. Najniższe zaawansowanie planu rocznego występuje w Przedsiębiorstwie Produkcji Wód Mineralnych w Grodzisku oraz w Zakładach Obuwia „Polania” w Gnieźnie. Spośród 183 przedsiębiorstw i zakładów, 27 nie wykonało planu operacyjnego 10 miesięcy, a ich niedobór wobec planu osiągnął wartość 1,1 mld zł. Aż 30 zakładów nie osiągnęło planowanej wartości sprzedaży na rynek. Ci producenci dłużni są handlowi towary wartości 768 mln zł.

Zdecydowanie pierwsze miejsce na liście dłużników zajmuje gnieźnieńska „Polania” (439 mln zł), ale zaległości mają też fabryki mebli w Obornikach i Swarzędzu, Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych, Miebska Spółdzielnia Pracy, Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, Fabryka Galanterii „Lech” w Gnieźnie i Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego.

Z kolei odnotować też trzeba grupę zakładów, które przyległy do planów dużą dynamikę produkcji i swe zadania realizują bez opóźnień. Jest wśród nich m. in. „Pofa”, „Powogaz”, „Wiepofama” czy też Fabryka Samochodów Rolniczych. Dobre na ogół wyniki osiągają przedsiębiorstwa, które zdeklarowały dodatkową produkcję do Wojewódzkiego Banku Producentów Rynkowych. 90 zakładów zobowiązało się tu wykonać towary wartości 230 mln zł. Do całkowitej realizacji tego zamierzenia brakuje produkcji wartości 20 mln zł. Swoje zobowiązania wobec banku całkowicie wykonały załogi „Predom-Rometu” i „Powogazu”. Bardzo dobrze też przebiega produkcja dla banku w gnieźnieńskiej „Polanexie” oraz w „Centrze” i „Vitropaku”. Zaległości ma „Pollena — Lechia”, „Tonsil”, „Chifa” i FSR.

W zakresie eksportu w ciągu 10 miesięcy plan roczny został wykonany w 77,4 proc. Szczegółne zaległości występują w „Teletrze”, „Predom”, „Romet” i „Vitropaku”. Z drugiej jednak strony są przedsiębiorstwa wykonujące swe plany eksportowe z nadwyżką. Należą do nich: „Pofa”, „Powogaz”, „Tonsil”, „Wiepofama”, „Pomet” i Fabryka Samochodów Rolniczych. Ponadto 52 zakłady zdeklarowały dodatkowy wywóz towarów w ramach konkursu „Poznańskie dla eksportu”.

Niekorzystne zjawiska wystąpiły w gospodarowaniu funduszem plac. Oto na przykład w 65 zakładach produkcyjnych wzrost przeciętnej płacy jest wyższy od osiągniętego wzrostu wydajności pracy. Relacje w tym zakresie są w województwie znacznie gorsze niż w roku minionym.

I jeszcze dwie prognozy ilustrujące wyniki gospodarki Poznańskiego. Z szacunku wynika, że plan inwestycji tego roku zostanie wykonany w 98 procentach, a do pełnej realizacji zamierzeń w zakresie budownictwa mieszkaniowego zabraknie co najmniej 350 mieszkań. Rolnictwo utrzyma swe pierwsze miejsce w kraju mimo tego, iż pod względem bonitacji gleb plasuje się na 23 pozycji wśród wszystkich województw.

Koniec roku sprzyja zwykle rozważaniom na temat przyszłorocznych zamierzeń. Tych jeszcze ostatecznie nie zatwierdzono. Będą one precyzowane nie tylko przez Sejm i rząd oraz instytucje centralne, staną się również przedmiotem dyskusji dla administracji terenowej i KSR w poszczególnych przedsiębiorstwach. Jeśli chodzi o najważniejsze akcenty to zakłada się oczywiście dalszy wzrost dochodu narodu węg, plac realnych i minimalnych, i rozwój budownictwa mieszkaniowego. Zmniejszy się udział inwestycji oraz produkcji na te cele. Nastąpi dalszy rozwój usług i rozbudowa sieci handlowej. Wzrost produkcji na rynek i eksport powinien przyczynić się do utrzymania równowagi rynkowej oraz wyrównania naszego bilansu w obrotach z zagranicą.

MARKA PRZYBYLSKI

Udanas ZALEZY

— Odzież dziecięca i młodościowa, którą szyje się w naszych zakładach, nie zalega magazynów; podoba się odbiorcom, ma duży zbyt i to nam sprawia dużo satysfakcji. Staramy się przecież, żeby jakość wykonania nie budziła zastrzeżeń, żeby nasze niedopatrzenie nie przyczyniało się do powstawania tak zwanych bubli.

W tym zakładzie pracuję już od roku 1957, a więc ponad dwadzieścia lat. Przez ten czas zdążyłam poznać wszystkie procesy powstawania odzieży. Obecnie jestem brygadystką w szwalni. Odpowiadam za jakość produkcji i organizację pracy. Od nas zależy nie tylko właści-



Fot. — T. Talarczyk

we wykonanie sztuk odzieży, ale także oszczędne gospodarowanie materiałem. Zdarsza się, że któraś z młodszych pracownic popsuje materiał. Oczywiście, nie umyślnie, ale przez jakieś niedopatrzenie, przez nieuwagę. To może ją

kosztować premię lub potrącenie z wynagrodzenia. Uderzenie po kieszeni boli lecz i skutkuje. Nie zawsze jednak stosujemy taką karę. Najczęściej z winnymi przeprowadza się rozmowy, poucza, wyjaśnia. Uważam, że jest to także metoda skuteczna. Dziewczyny są ambitne i takie nagany biorą sobie do serca. Błędy nie powtarzają się na ogół. Ponadto rozumieją, że na ogólnie dobrą opinię zakładu składa się praca całej załogi.

Produkcja odbywa się u nas w dość trudnych warunkach lokalowych. W pracy pomagamy nam dobra atmosfera życzliwości i zrozumienia. Od nas zależy, aby zawsze taka była. (II)

Mówiła IRENA CYRAN, brygadystka w szwalni Zakładu Przemysłu Odzieżowego w Górze, woj. leszczyńskiego.

Mało wykorzystane bogactwo okolic Poznania

Torf dla rolnictwa

W związku z budową zbiorników wodnych w województwie poznańskim,

wykryto i zewidencjonowano duże pokłady torfu, m. in. w Gruszczynie pod Swarzędzem (przyszły zbiornik Uzarzewo) i w Głuszynie w obrębie granic miasta Poznania. Torf nadaje się nie tylko do celów opałowych, lecz głównie dla rolnictwa i ogrodnictwa. Jego eksploatację prowadzi od dłuższego czasu Kombinat Ogrodnictwa PGR w Owińskich, który z terenów przyszłego zbiornika wodnego Uzarzewo wzbija rocznie 30 000 ton. Zasoby tamtejsze oblicza się na ponad 4 mln metrów sześciennych, można więc jeszcze sporo uzyskać cennego nawozu organicznego, zanim wody zbiornika Uzarzewo zaleją w 1983 roku wspomniany teren.

Jeszcze większe perspektywy kilkuletniego wydobycia torfu dla rolnictwa i ogrodnictwa wylśniły się przy projektowanej budowie zbiornika wodnego w Głuszynie, gdzie na obszarze około 300 hektarów znajdują się obliczone na około 5 milionów metrów sześciennych pokłady dobrego jakościowo torfu. O jego walorach nawozowych wystawił jak najkorzystniejszą opinię Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Naradowicach, który wykorzystuje torf z Głuszyny do szklarni

i upraw polowych, uzyskując dzięki temu rekordowe zbiory warzyw.

Eksploatacji torfu w Głuszynie nie podjęła się przed rokiem Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Poznaniu, sprzedając go ogrodnikom i działkowcom. Opracowano odpowiednią dokumentację, załatwiono sprawy własnościowe z poprzednimi użytkownikami terenów. Do eksploatacji torfu przygotowano na razie 12 hektarów. Użytkownicy potrzebują sprzęt: trzy koparki i ładowarko-spycharkę. Pozwoliło to na wydobycie do tej pory ponad 18 000 metrów sześciennych torfu. Gdyby udało się zastąpić mało efektywny transport ciągnikowy wywrotkami samochodowymi, roczne wydobycie torfu mogłoby się powiększyć do 200 000 metrów sześciennych. Takie właśnie jest zapotrzebowanie roczne rolnictwa podpoznańskiego, przede wszystkim przy rekultywacji nieużytków. Ponadto ogrodnictwo na terenie miasta Poznania i w okolicy może zużyć rocznie 600 000 metrów sześciennych torfu.

Są zatem duże możliwości zbytu, przerastające wielokrotnie obecne możliwości eksploatacji torfu przez wymienione wyżej trzy jednostki. Z konieczności stosuje się metody „chałupniczego” wydobycia,

gdy trzeba robić to w skali niemal przemysłowej.

Jak to zrobić, żeby nie zmarnować cennego nawozu organicznego, jakim jest torf, podnoszący zasobność słabych przecież na ogół gleb podpoznańskich? Zastanawiano się nad tym problemem od wielu lat, lecz obecnie rzecz przybiera charakter przemysłowej, opracowanej koncepcji. Urząd Wojewódzki w Poznaniu, podchwytując dotychczasowe inicjatywy, występuje z propozycją zorganizowania eksploatacji torfu na szerszą skalę. W tym celu powoła się specjalnie wyposażone przedsiębiorstwo. Na razie rozważa się, kto obejmie nad nim patronat: Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Poznaniu, czy też mająca już znaczne osiągnięcia w wydobyciu torfu poznańska Spółdzielnia Kółek Rolniczych. Zarząd tej SKR wystąpił do Centralnego Związku Kółek Rolniczych o przydział środków transportowych, uzyskując obietnicę realizacji w przyszłym roku.

Rzecz warta zachodu, albowiem zwiększenie wydobycia torfu na cele rolne i ogrodnicze pozwoliłoby stosunkowo tanim kosztem polepszyć zasobność gleb w składniki pokarmowe, a tym samym podnieść plony roślin uprawnych. (emp)

Od lat, zawsze przed świętami i imieninami tych, którzy mają popularnego patrona, trudno było odbierać program telewizyjny w stacji Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Gostawicach pod Koninem. Na ekranie mnożyły się bowiem „cepielowskie wzorki”. Były one sygnałem, że do pobliskiej linii elektrycznej kłusownicy podłączyli swoje podbieraki. W tym czasie w pobliskich wodach — razić prądem ryby.

18 kwietnia ubiegłego roku przed południem pracownik Instytutu ledwo spojrzał na ekran telewizyjny już wiedział, co się święci. Zaraz też zadzwonił do komisariatu MO w Gostawicach. Po chwili dwóch jego funkcjonariuszy udało się w kierunku stacji, by zatrzymać kłusowników. W pobliżu tej placówki rozeszli się, przy czym starszy kapral Bogusław R. rozpoczął penetrować okolice kanału. Wkrótce spostrzegł chłopaka i dwóch mężczyzn. Jeden z nich — Józef Ligocki trzymał podbierak o metalowej obreczy, podłączył przy pomocy długiego kabla do mapowietrznej linii elektrycznej.

Od „rybalka” i jego towarzyszy dzielił funkcjonariusza sześć metrów podmokłej łąki. Milicjant nie chcąc przemocy buć zajął się na bosaka sforsował grząski teren. Został zauważony przez tamtych gdy był tuż, tuż.

Ci, którzy nie łowili — natychmiast rzucili się do panicznej ucieczki. Ligocki nie był taki szybki, bo przeszkadzał mu sprzęt. Na ucieczkę milicjant zareagował krzykiem: „Stać, bo będę strzelał”. Nie miał w tym samym momencie Ligocki rzuć podbierak, nadal podłączony do linii, w kierunku milicjanta. Ten odruchowo zasłonił się ręką. Gdy trafiła w nią obrecz podbieraka, nastąpił

Refleksje z sali sądowej

VOLTY JAK POCISKI

połowa porażenie prądem elektrycznym. Po chwili milicjant nie żył.

Kłusownik i jego towarzysze, nie wiedząc jak tragiczny jest finał polowania, dotarli w pobliżu do domów. Potem mężczyźni rozpoczęli libację, a nieletni poszedł do szkoły.

Tymczasem w komisariacie MO długo wyczekiwano na powrót starszego kaprała Bogusława R. W końcu rozpoczęto przeszukiwać teren w pobliżu stacji. Tam też jeden z funkcjonariuszy znalazł jego zwłoki, na których leżał podbierak. Chciał dotknąć zwłok, lecz spodobałoby to jego porażenie

prądem. Natychmiastowe ostrzeżenie obecnego przy poszukiwaniach pracownika stacji na szczęście zapobiegło drugiej w tym dniu tragedii.

Fakt, że jeden człowiek zginał, a drugi w ostatniej chwili zdołał uniknąć porażenia prądem elektrycznym — mówi nie ma wszystko o ogromie niebezpieczeństwa, które wiąże się z takim kłusowaniem, jakie uprawiał Józef Ligocki. Ale do

mogło także zakończyć się porażeniem lub upadkiem z wysokości.

Wprawdzie J. Ligocki był pracownikiem elektrowni, gdzie brał udział w kursie bhp, więc powinien wiedzieć, na co naraża siebie i innych, ale widocznie jego wiedza była nikła, natomiast lekkomyślność wielka. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego czytamy: „O „wiedzy” oskarżonego w

tych warunkach nie świadczyły jego zachowanie i sposób działania przy wydobyciu torfu.”

Wprawdzie J. Ligocki był pracownikiem elektrowni, gdzie brał udział w kursie bhp, więc powinien wiedzieć, na co naraża siebie i innych, ale widocznie jego wiedza była nikła, natomiast lekkomyślność wielka. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego czytamy: „O „wiedzy” oskarżonego w

tych warunkach nie świadczyły jego zachowanie i sposób działania przy wydobyciu torfu.”

Wprawdzie J. Ligocki był pracownikiem elektrowni, gdzie brał udział w kursie bhp, więc powinien wiedzieć, na co naraża siebie i innych, ale widocznie jego wiedza była nikła, natomiast lekkomyślność wielka. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego czytamy: „O „wiedzy” oskarżonego w

W innej sytuacji znalazł się milicjant, Bogusław R. Zdał buty, nie był więc odizolowany od podłoża, co ułatwiało przewożenie prądu i sprzyjało śmiertelnemu porażeniu. Między innymi właśnie ten fakt przyczynił się do tego, że Józef Ligocki (którego prokurator oskarżał o zabójstwo milicjanta) został uznany zarówno przez Sąd Wojewódzki w Koninie z siedzibą w Sług-

Wcześniej Sąd Wojewódzki podkreślił: „Oskarżony nie znał Bogusława R. nie miał z nim żadnych zatargów, jest człowiekiem młodym, niekaralnym, mającym pozytywną opinię w pracy i środowisku, jest ustatkowany życiowo (żona, czworo nieletnich dzieci), nie miał więc żadnych racjonalnych powodów, by dążyć do pozabawienia życia (albo się na to godzić) funkcjonariusza MO tylko dlatego, że przyłapał go na gorącym uczynku nielegalnego polowania ryb”.

Sąd Wojewódzki dodał, iż nie do przyjęcia jest teza: oskarżony uzmysłowił sobie, że zabije człowieka tylko dlatego, żeby uniknąć kary administracyjnej.

W rzeczy samej gdyby nie doszło do tragicznej śmierci funkcjonariusza — kłusownik mógłby być ukarany administracyjnie. Trudno się z tym zgodzić w zestawieniu z ogromem niebezpieczeństwa, powstającego przy rażeniu ryb prądem. Podczas jednego takiego polowania może zginąć kilku ludzi. A polowy takie są na porządku dziennym, i to w wykonaniu osób nie mających zielonego pojęcia o działaniu prądu elektrycznego. A zatem nagminność i niebezpieczeństwo polowań, podczas których volty niosą śmierć jak pociski, uzasadniają sądowe karanie sprawców takich łowów.

MICHAŁ ŁUCZAK

Udane akcje partyzantów

Wkrótce plebiscyt w Nikaragui?

Jak donoszą z Managui, partyzanci nikaraguańskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino przeprowadzili w sobotę i w niedzielę w północnej części kraju kilka śmiałych akcji na pozycje Gwardii Narodowej dyktatora Somozy. Byli zabici i ranni.

Agencje prasowe piszą, że grupa mediatorów Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) wysunęła w niedzielę w nieco zmienionej formie propozycję odbycia 1 stycznia 1979 r. plebiscytu, w którym mieszkańcy Nikaragui mieliby się wypowiedzieć czy chcą by Anastasio Somoza pozostał u władzy, czy nie.

Przedstawiciel USA, Dominikany i Gwatemali proponują by w przypadku edyby Somoza przesłał ten plebiscyt parlament wybrał nowego tymczasowego prezydenta.

Mediatorzy opuścili w niedzielę Managuę i udali się do swoich państw na konsultacje. Mała nowość do Nikaragui w środę. Do tego czasu — jak oczekują — szef reżimu oraz szeroki front opozycji odpowiadają na ostatnie propozycje. (PAP)

W Wiedniu obradować będzie konferencja Narodów Zjednoczonych

Trwają przygotowania do konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie nauki i techniki dla rozwoju. Ta kolejna z cyklu wielkich ogólnosiwiatowych konferencji problemowych, zwoływanych pod egidą ONZ, odbędzie się w sierpniu 1979 r. w Wiedniu. 4 bm. w Warszawie odbyło

18 000 kół w szkołach podstawowych i średnich

Co trzeci uczeń należy do TPPR

Na terenie kraju działa ponad 18 000 szkolnych kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Do organizacji tej należy dziś co trzeci uczeń szkół podstawowych i średnich. W minionym okresie TPPR rozwinęło wiele ciekawych i pożytecznych form pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży, przede wszystkim informujących o Kraju Rad, o tradycjach i dniu dzisiejszym współpracy polsko-radzieckiej. Program TPPR jest obecnie integralną częścią pracy dydaktycznej i wychowawczej w szkole.

Przykładem rosnącego zainteresowania młodzieży problematyką radziecką jest jej masowy udział w różnorodnych konkursach organizowanych przez

TPPR, jak: recytatorski — przyjaźni i braterstwa, piosenki radzieckiej, języka rosyjskiego czy plastyczny pn. „Barwy przyjaźni”. Wiele oddziałów wojewódzkich TPPR organizuje imprezy młodzieżowe na swoim terenie.

Szczególne wkład w działalność służącą pogłębianiu polsko-radzieckiej przyjaźni w środowisku młodzieży szkolnej wnoszą Związki Harcerstwa Polskiego. Szkolne koła TPPR i drużyny harcerskie organizują wieczornice związane z obchodami ważnych rocznic, quizy i konkursy na temat znajomości Kraju Rad, konkursy piosenek radzieckiej, spotkania z uczestnikami II wojny światowej, wycieczki i zloty do miejsc pamięci narodowej.

PAP

Mimo sprzeciwu ONZ rozpoczęły się wybory w Namibii

Mimo protestów międzynarodowej opinii publicznej i zdecydowanego sprzeciwu Organizacji Narodów Zjednoczonych, rasistowski reżim RPA przystąpił do realizowania swej koncepcji tzw. wewnętrznej uregulowania problemu Namibii.

Pod nadzorem 40-tysięcznej armii południowoafrykańskiej w kraju tym rozpoczęły się wczoraj pseudowybory powszechne, mające na celu utworzenie rządu marionetkowego, całkowicie lojalnego wobec Pretorii. (PAP)

Powstał front ocalenia narodowego Kambodży

W jednym z rejonów wyzwoleń Kambodży odbył się zjazd, który powołał Zjednoczony Front Ocalenia Narodowego Kambodży.

Deklaracja ZFONK wzywała ludność by zjednoczyła się i stanęła do walki o obalenie reakcyjnej klikki Pol Pota — Ienga Sary i o stworzenie pokojowej, niezależnej, demokratycznej, neutralnej, niezależowanej i budującej socjalizm Kambodży.

Zaapelowano też do narodów i rządów by udzieliły poparcia i pomocy sprawiedliwej walce narodu kambodżańskiego. (PAP)

Ujęto szajkę złodziei dzieł sztuki

W wyniku energicznej akcji szczecińskiej prokuratury i Milicji Obywatelskiej zatrzymano kilkunastuosobową szajkę złodziei dzieł sztuki, oszustów walutowych, włamywaczy do obiektów sakralnych i pomieszczeń prywatnych. W skład szajki wchodziło kilkanaście osób — nigdzie nie pracujących, prowadzących pasywny tryb życia, mieszkających w Szczecinie i innych miast. Dokonali oni włamań do klasztoru Bernardynów w Skępem koło Włocławka, skąd skradli zabytkowy obraz „Męczeństwo św. Barbary”. Usiłowali także dokonać kradzieży w kościele w Kobylicy koło Warszawy.

Ustalono, iż członkowie przestępczej szajki dokonali włamań do banku w m. in. do mieszkanca znanego poznańskiego numizmatyka Feliksa H., z którego zrabowali zbiór numizmatyczny wartości kilkuset tysięcy złotych.

W wyniku energicznej akcji prokuratury i Milicji Obywatelskiej zdolano odzyskać wiele skradzionych przedmiotów. (PAP)

E. Wojtaszek zakończył pobyt w Indonezji

W ostatnim dniu swej oficjalnej wizyty w Republice Indonezji, 4 bm. minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek przeprowadził rozmowy z ministrem koordynatorem d.s. polityki zagranicznej i wewnętrznej, gen. Panggabeanem, ministrem koordynatorem d.s. gospodarki, finansów i przemysłu, prof. Widjojono Nitisastro oraz ministrem komunikacji, Rusmin Nur Jadinem.

Na zakończenie wizyty opublikowano wspólny komunikat, stwierdzający, że rozmowy ministrów spraw zagranicznych obu krajów na tematy między narodowe i dotyczące stosunków dwustronnych toczyły się w przyjaźnielskiej i konstruktywnej atmosferze, wykazując identyczność lub zbieżność poglądów. Podkreślono doniosłość odprężenia i konieczność objęcia nim wszystkich dziedzin i rejonów świata. (PAP)

Rozpoczęła się zimowa sesja NATO

W stołecy Belgii rozpoczęła się w poniedziałek zimowa sesja Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego.

Jak zwykle zapoczątkowały ją obrady ministrów obrony zachodnioeuropejskich członków NATO. (PAP)

echna naszych publikacji

„Jakość za fabryczną bramą”

W związku z artykułem „Jakość za fabryczną bramą”, który ukazał się w „Głosie” 24 ubm. — w imieniu Przedsiębiorstwa Obrótu Częściami Zamennymi „Ardom” — Oddział w Poznaniu zastępca dyrektora Zbigniew Łoś i kierownik oddziału obrótu towarowego Jacek Hauser nadesłali następujące wyjaśnienie:

W artykule nie podano symbolu grzałki lub nazwy lodówki, możemy więc jedynie domniemywać, że meritum sprawy była chłodziarka absorpcyjna starszego typu, do której części zamienne nie są już dostarczane.

Sprawę dostaw części zamiennych reguluje Uchwała Rady Ministrów nr 164 z 9 października 1970 r. („Monitor Polski” nr 37 z 6. 11. 1970 r., poz. 278). Zgodnie z przepisami tej uchwały producent zobowiązany jest do dostarczania części zamiennych w okresie pięciu lat od daty zaprzestania produkcji. Ze względu na nie równomierność zużycia sprzętu i różne warunki eksploatacji okresy te niekiedy ulegają nieznaczny przedłużeniu (w praktyce nie więcej niż do 7 lat).

W praktyce niektórzy użytkownicy sprzętu potrafią przeżyć ogólny, dobry stan techniczny eksploatowanego sprzętu poza ten okres i w przypadku uszkodzenia się sprzętu (np. lodówki) mają problemy z otrzymaniem odpowiedniej części zamiennej. Zgodnie z uchwałą rządu podają na takie właśnie części zamienne ma być zaspokojona przez rzemiosło. Przedsiębiorstwo nasze, rozumiejąc także te potrzeby, prowadzi usługi w zakresie regeneracji agregatów chłodniczych do tych typów lodówek, wobec których nie obowiązują już dostawy części zamiennych. Napotykamy jednak na identyczne trudności przy uzyskiwaniu podzespołów potrzebnych do regeneracji. W wielu przypadkach podejmujemy więc produkcję takich części we własnym zakresie (aktualnie musimy posiadać 17 650 pozycji części zamiennych w asortymencie).

Jednocześnie informujemy, że posiadamy wszystkie typy grzałek do lodówek produkowanych obecnie i do tych, które produkowane były do roku 1972.

Sport-sport
Wiele emocji w meczu Lech — Górnik

Po zwycięskim meczu z Turowem, wczoraj koszykarze Lecha zgodnie z oczekiwaniami natrafili na znacznie bardziej wymagającego rywala — Górnika Wałbrzych. Spotkanie po niezwykle dramatycznym przebiegu zakończyło się sukcesem poznaniaków 112:111 (57:63).

Pierwsza połowa pojedynku stała pod znakiem przewagi gości. W ich zespole świetna skutecznością imponował Miynarski, który przed przerwą zdobył aż 30 punktów. Inna sprawa, że mający za zadanie krycie czołowego snajpera Górnika — Błaszczak, nie wywiązał się ze swojej roli należycie. Wałbrzysianie byli też w tej części gry skuteczniejsi w walce pod tablicami.

Również spora część drugiej połowy meczu nie wskazywała, że może on się zakończyć zwycięstwem poznaniaków. Goście mieli już nawet w pewnym momencie 13 punktów przewagi, a prawie wszyscy zawodnicy Lecha z pierwszej połowy grali z czterema przewidywanymi osobistymi. Jednak świetna gra Kijewskiego pozwoliła Lechowi w 34 minucie odrobić straty i ograć prowadzenie 98:97. Od tego momentu na parkiecie rozgorzała zacięta walka, a na każdy koszy zdobyty przez jedną z drużyn, rywale odpowiadali również celnym trafieniem.

Na 4,5 minuty przed końcem meczu boisko musiał opuścić najlepszy gracz poznaniaków — Kijewski, i wydawało się, że końcówka należeć będzie do górników. Tak się jednak nie stało. Obowiązki egzekutora przejął na siebie Durejko, i z tej roli wywiązał się dobrze. Na 34 sekundy przed końcówką srebrna dwa punkty z gry oraz

jeden z rzutu osobistego uzyskał Tyranowski, doprowadzając do rezultatu 112:109. Goście zdobyli wprawdzie jeszcze dwa punkty, lecz w końcówce lechici przetrzymali piłkę co pozwoliło im odnieść sukces.

Punkty dla Lecha zdobyli: Kijewski 41, Durejko 39, Tybinkowski 12, Błaszczak 10, Tyranowski 5, Glinka 3, Maserok 2. Dla Górnika: Miynarski 45, Stomiński 23, Krzyżala 18, Reschke 14, Kozłowski 7, Krzesiak 4.

Lechitom należało się duże brawa za ogromną ambicję, wolę walki i odporność psychiczną, co w konsekwencji pozwoliło im odnieść zwycięstwo. Sukces ten został wywalczony jednak przede wszystkim dzięki siłom i umiejętnościom dwóch zawodników: Kijewskiego i Durejki. Patrząc na oba mecze na pozytywną ocenę zasłużył jeszcze Tybinkowski. Reszta zawodników nieste ty odgrywa poziomem od wymienionej trójki, co nie napa wa optymizmem w kontekście następnych spotkań ligowych. Na naganę za zachowanie podczas wczorajszego meczu zasłużyli kibice Lecha. Obrażliwe okrzyki pod adresem sędziów i zespołu gości nie mogą mieć miejsca. (wil)

I LIGA MĘŻCZYZN

Lech — Górnik	112:111
Wybrzeże — Turów	80:60
Legia — Resovia	98:97
Start — Wisła	72:67
1. Wybrzeże	2 4 186-157
2. Lech	2 4 212-195
3. Resovia	2 3 167-160
4. Wisła	2 3 169-168
5. Legia	2 3 194-199
6. Start	2 3 134-137
7. Śląsk	1 2 83-71
8. Górnik	2 2 208-218
9. Turów	2 2 145-180
10. ŁKS	1 1 71-83

MŚ w piłce ręcznej kobiet

Polki znów w czołówce

We wszystkich komentarzach z eliminacji VII mistrzostw świata przewija się stwierdzenie, że układ czołowej szóstki zespołów tej imprezy jest logicznym następstwem układu sił w światowej piłce ręcznej kobiet. Przed rozpoczęciem mistrzostw, po losowaniu grup eliminacyjnych, wiadomo było, że gry kwalifikacyjne praktycznie tylko w dwóch przypadkach stanowią niewiadomą. Dotyczyło to pytań kto awansuje z grupy „A” obok NRD — Jugosławię czy Rumunię oraz z grupy „C” — Polskę czy RFN (obok Węgier). Jugosłowianki i Polki rozstrzygnęły rywalizację na swą korzyść. Doprowadziło to do skompletowania finałowej szóstki niemal identycznej jak przed 3 lata w MŚ w ZSRR, z jedną tylko różnicą — Polska zamiast czwartą w tamtej imprezie Rumunię.

Polki miały najlepsze recenzje z gier eliminacyjnych. Praktycznie tylko 25 minut spotkania z RFN fachowcy ocenili wysoko i to

głównie za ambicję i wolę zwycięstwa. Młody zespół popełniał zbyt wiele błędów, głównie w rozegranii piłki w ataku, by w spotkaniach z czołową pięciójką zwyciężać. Nasze reprezentantki wypełniły już wygraną z RFN podstawowe zadanie — awansowały do światowej czołówki. Przy grze o wysokie stawki Polki umieją się jednak skoncentrować. Stawka jest awans do turnieju olimpijskiego. Jak powiedział przed mistrzostwami trener Polek — Mieczysław Kiegiel, młodość i dobra kondycja zespołu może procentować w drugiej fazie mistrzowskiego turnieju. (PAP)

Tabela finału „A” (miejsca 1-6) po grach eliminacyjnych:

1. Węgry	1 2:0 21:14
2. NRD	1 2:0 15:14
3. CSRS	1 2:0 11:10
4. ZSRR	1 0:2 10:11
5. Jugosławia	1 0:2 14:15
6. Polska	1 0:2 14:21

Anderlecht — Liverpool 3:1 w Superpucharze

W Brukseli odbył się w poniedziałek wieczorem pierwszy mecz o superpuchar europejski, w którym spotkały się posiadacz Pucharu Zdobywców Pucharów — zespół SC Anderlecht Bruksela — zwycięzca Pucharu Europy — angielska drużyna Liverpool. Mecz zakończył się zwycięstwem Anderlechtu 3:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Vercauteren (16 min.), Van der Elst (35) oraz Ren

senbrinck (88). Dla Liverpoolu: Case (27 min.). Widzów 32 tys.

Zwycięstwo piłkarzy Anderlechtu było raczej niespodziewane. Na własnym stadionie Belgowie przewyższyli jednak Anglików, odnosząc zasłużony sukces. Wywalczyli sobie dobrą pozycję przed rewanżowym meczem, który odbędzie się 19 bm. w Liverpoolu. (PAP)

PONIEDZIELNE opinie

Siatkarze Poznania walczący o awans do I ligi nie zdołali dwukrotnie pokonać lidera rozgrywek II ligi — Łódzkiej Resursy.

Trener siatkarzy Poznania — MAREK RICHTER: Mimo przegranej pierwszego spotkania nie straciłmy kontaktu ze szcistą czołową grupą. O porażce w sobotę meczu zdecydowało kilka czynników. Najważniejszy z nich to brak przynajmniej jeszcze jednego atakującego z prawdziwego zdarzenia. Łukę w drużynie po leczeniu kontuzji Jackowskim trudno jest wypełnić wartościowymi zawodnikami rezerwy. Inna sprawa, że gdyby Biernacki grał na właściwym sobie poziomie to tego meczu nie przegralibyśmy. Czołowy zbijający Poznania ma duże braki kondycyjne, które nie pozwalają mu na uczestniczenie w pięciusetowej grze na pełnych obrotach. W tym wszystkim może czuć fakt, że młody Sękowski — wychowanek trenera Mala — spisywał się z meczu na mecz coraz lepiej i należy spodziewać się, że już niedługo zawodnik ten

może stać się równorzędnym partnerem dla swoich starszych kolegów z drużyny. (kar)

Pomyślnie rozpoczęli ligowy sezon koszykarze Lecha, odnosząc zwycięstwa nad Turowem i Górnikiem.

Trener zespołu — WIKTOR HAGLAUER: Jestem zadowolony z dobrego startu mojego zespołu w bieżących rozgrywkach ligowych, gdyż drużyna nie jest tak przygotowana jak powinna być. Wpływ na to miała kontuzja Kosteckiego oraz nieobecność Kijewskiego, przebywającego wraz z kadrą narodową na tournée po Brazylii i USA. W miarę upływu czasu powinno być jednak coraz lepiej. Przed meczem z Górnikiem miałem duże obawy, czy zdołamy odnieść zwycięstwo. Wałbrzysianie reprezentują obecnie wysoką klasę, grają szybko, dynamicznie i zbierają wiele pitek z tablicy. Odniesliśmy sukces dzięki mobilizacji zespołu w ostatnich minutach meczu, lecz równie dobrze wynik mógłby być odwrotny. (wil)



praca
Panie do szycia pilnie po
trzebne. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 76451g

sprzedaz
Futro karakułowe używa-
ne korzystnie sprzedam.
Tel. 566-38 po godz. 14.
76167g

sprzedaz
Sprzedam piękne futro ka-
rakułowe, czarne, nowe
większe, RFN. Gniezno,
tel. 21-35.
1660p

sprzedaz
Sprzedam silnik do Re-
naulta 10 oraz drobne
części do Opla 1700 i Re-
naulta. Wiadomość: 62-860
Opole, ul. Kaliska 12
tel. 95.
1661p

sprzedaz
Futro z nutrii, beżowe,
rozmiar średni, czapkę z
kołnierzykiem, sprzedam.
Chociszewskiego 34 m. 5,
godz. 16-20, tel. 607-40.
76901g

sprzedaz
Praktykę LTL sprzedam,
Kraśnickiego 1 m. 1 po
godz. 18.
76044g

sprzedaz
Chipendalle, kanapa, 2 fo-
tele, 2 stołki — sprze-
dam. Słowackiego 18 m.
15.
73992g

sprzedaz
Blam, łapki karakułowe,
brązowe, czarne — sprze-
dam. Tel. 67-95-37.
76739g

Dnia 29 listopada 1978 roku zmarła tragicznie
kol. Maria JARMOLIŃSKA-BOBEK
nasza długoletnia, sumienna, wzorowa i przez
wszystkich lubiana pracowniczka.
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 grudnia br.
o godz. 14.30 w Jarocinie.
Dyrekcja, Rada Zakładowa
oraz koleżanki i koledzy
VI Oddziału Narodowego Banku Polskiego
w Poznaniu.
76820g

Dnia 2 grudnia 1978 r. zmarła nasza droga
mama, teściowa, babcia, prababcia i siostra
JÓZEFA JARZEMBOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu górczyńskim.
RODZINA
Ul. Głogowska 128 m. 5.
76631g

† Dnia 3 grudnia 1978 roku zmarła nagle prze-
żywszy lat 68 moja droga żona, nasza ko-
chana mama, siostra, teściowa, babcia i pra-
babcia, sp.
KATARZYNA CICHOCKA
z domu Cybulska
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 14 na cmentarzu w Zabikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i wnuki
Luboń 3, ul. Kilińskiego 2.
4148-U3

† Dnia 30 listopada 1978 r. zmarł nagle, przeży-
wszy lat 50, najukochańszy
mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.
STEFAN JUCHACZ
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Ul. Wspólna 25 m. 8.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
76854g

† Dnia 1 grudnia 1978 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza kochana sio-
stra i ciocia, sp.
MARIA KACZMAREK
z domu Kryszak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążone
siostry i siostrzenice
Poznań, Gniezno, Gorzów Wlkp.
4149-U3

† Dnia 1 grudnia 1978 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., wieloletnia, gorliwa i za-
siadająca wychowawczyni i katecheta, sp.
s. MARIA CWOJDZIŃSKA
ze Zgromadzenia Oblatek Serca Jezusa.
Msza św. i pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm.
w Mosinie o godz. 14.
W imieniu parafii mostkińskiej
ks. prob. Konrad Kaczmarek
76805g

† Dnia 3 grudnia 1978 r. zmarła w Bogu prze-
żywszy lat 77, moja ukochana żona, nasza
najdroższa mamusia, teściowa, babcia i cio-
cia, sp.
MIECZYSLAWA PRUSIEWICZ
Msza św. pogrzebowa odbędzie się w środę,
dnia 6 bm. o godz. 8.15 w kościele parafialnym
przy ul. Fredry, pogrzeb tego samego dnia,
godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.
Strapioma
RODZINA
Ul. Kościuski 74 m. 4.
4152-U3

Skóry baranie sprzedam.
Tel. 22-18-46.
76715g

samochody
Syrenę 104 sprzedam. Tel.
78-09-50 wieczorem. 76502g

nieruchomości
Sprzedam dom jednorod-
zinny 5-pokojowy o
pow. 110 m² wraz z przy-
ległą wolnostojącą ka-
wiarnią. Stefan Jankow-
ski, ul. Orzeszkowej 2,
63-100 Śrem, tel. 48-30.
73844g

matrymonialne
Wdowiec niewidomy, in-
walida I grupy, samotny,
63-letni, dobrego charak-
teru, własne mieszkanie
z centralnym ogrzewa-
niem — posłubi pannę.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1625p.

złoty
Znaleziono na ul. Pow-
stańczej — portmonetkę.
Tel. 33-09-47.
76736g

rozne
Wykonanie tynków wew-
netrznych (parter) i zew-
netrznych zlece. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 74612g.

złoty
Znaleziono na ul. Pow-
stańczej — portmonetkę.
Tel. 33-09-47.
76736g

rozne
Wykonanie tynków wew-
netrznych (parter) i zew-
netrznych zlece. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 74612g.

Dnia 29 listopada 1978 r. po długiej chorobie,
przeżywszy 82 lata, odszedł mój najdroższy mąż,
nasz kochany ojciec, teść, dziadek, wujek
i szwagier, sp.
LEON JARMIŃSKI
agronom,
długoletni prezes GS „Samopomoc Chłopska”
w Grodzisku,
kawaler Krzyża „Virtuti Militari”.
Pogrzeb odbył się 2 grudnia br.
W smutku pogrążona
RODZINA
76890g

Po wielomiesięcznych cierpieniach, znoszonych
z samooparciem zmarł w dniu 3 grudnia
1978 r., opatrzony Sakramentami św., mój umi-
łowany mąż i bezgranicznie kochający tatuś, sp.
mgr KAZIMIERZ MIKOŁAJCZAK
dyrektor
Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie
w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Ul. Kłuszyńska 18 m. 8.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
76873g

Dnia 3 grudnia 1978 r. zmarł nagle, przeży-
wszy lat 43 nasz kochany brat, szwagier i wu-
jek, sp.
BERNARD ADAMCZAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążeni w smutku
bracia z rodzinami
Ul. Częstochowska 8.
76891g

† Dnia 30 listopada 1978 r. zmarł nagle, prze-
żywszy 59 lat mój najdroższy mąż, ukocha-
ny ojciec, teść, brat, dziadek i szwagier, sp.
IGNACY ŁAPAWA
Pogrzeb odbył się 3 grudnia br. w Niepar-
cie.
W głębokim smutku pogrążone
żona, dzieci i rodzina
76732g

† Dnia 1 grudnia 1978 roku zmarł nagle, prze-
żywszy lat 79 nasz najdroższy mąż, ojciec,
teść, dziadek i pradziadek, sp.
LUDWIK MUSIELSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kasprzaka 21 m. 6.
Autobus sprzed dom żaloby o godz. 12.30.
4157-U3

† Opuścił nas za zawsze najdroższy mąż, cu-
downy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 71, sp.
WINCENTY KWAŚNY
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Os. Jagiełłowskie 33 m. 23.
4158-U3

† Dnia 1 grudnia 1978 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz najdroższy ojciec,
teść, brat, wujek i ukochany dziadzioś, prze-
żywszy lat 74, sp.
KAROL SARNOWSKI
długoletni pracownik ZEOW
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W ciężkim smutku pogrążeni
synowie z rodziną
Ul. Engla 16 m. 21.
4154-U3

Gabinet Kosmetyczny
Prusowej Rutkowskiej
26 godz. 15-18 usuwa tra-
dzik, piegę zmarszczki,
suchość skóry, zbędne
owłosienie.
74639g

Koldry weiniane oraz z
pierzyn wykonuje, ter-
min 10 dni. Smoczyńska,
Poznań, Kwiatowa 8.
74676g

**Rozsadę pomidorów kwie-
cień wyprodukuję. Infor-
macje: soboty po godz.
16. Poznań — Świercze-
wo, ul. Kołskiego 34.
74689g**

Złecę wykonanie tynków
(szablatura). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 64613g.

matrymonialne
Wdowiec niewidomy, in-
walida I grupy, samotny,
63-letni, dobrego charak-
teru, własne mieszkanie
z centralnym ogrzewa-
niem — posłubi pannę.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1625p.

złoty
Znaleziono na ul. Pow-
stańczej — portmonetkę.
Tel. 33-09-47.
76736g

rozne
Wykonanie tynków wew-
netrznych (parter) i zew-
netrznych zlece. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 74612g.

złoty
Znaleziono na ul. Pow-
stańczej — portmonetkę.
Tel. 33-09-47.
76736g

rozne
Wykonanie tynków wew-
netrznych (parter) i zew-
netrznych zlece. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 74612g.

† Dnia 1 grudnia 1978 r. zasnął w Bogu po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach mój drogi mąż,
nasz kochany ojciec i teść, sp.
WŁADYSŁAW KWIATKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzi-
nie 9.30 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
4156-U3

† Dnia 1 grudnia 1978 roku zmarła po cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., przeżywszy lat 83 nasza najdroższa matka,
teściowa, babcia i siostra, sp.
MARIA KINASTOWSKA
z domu Mischke
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzi-
nie 13.50 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążony
syn z żoną i dziećmi
Ul. Hetmańska 8 m. 8.
4165-U3

† Dnia 2 grudnia 1978 roku zmarła przeży-
wszy lat 71 nasza kochana siostra, bratowa
i ciocia, sp.
JANINA WALASZYK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
RODZINA
4153-U3

† Dnia 2 grudnia 1978 roku odszedł od nas na
zawsze po krótkich lecz ciężkich cierpie-
niach, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy 72 lata, sp.
STEFAN WOWER
kelner
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Zamkowa 7 m. 10.
4150-U3

† Dnia 30 listopada 1978 roku zmarł w 72 ro-
ku życia, sp.
WACŁAW CZERNIAK
pseudonim „Wacław”
uczestnik Powstania Warszawskiego, były żoł-
nierz AK — gorący patriota, człowiek wielkich
zalet i umysłu.
Ostatnie pożegnanie drogiego Zmarłego na-
stąpi dnia 6 grudnia br. o godz. 10.10 na cmen-
tarzu na Junikowie,
o czym życzliwych przyjaciół i znajomych
Zmarłego zawiadamia
żona z rodziną
4147-U3

† Dnia 30 listopada 1978 r. zasnął w Bogu na-
sza ukochana mama, teściowa i babcia, sp.
STEFANIA GRABIANOWSKA
z domu Sekula
Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 4 bm.
o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczy-
kowie.
Pogrążeni w smutku
synowie, synowie i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
4151-U3

† W głębokim bólu i żalu zawiadamiam, że
dnia 2 grudnia 1978 r. zmarł nagle ukocha-
ny brat sp.
HENRYK ŚMIERZCHALSKI
Msza św. odprowadzona zostanie w środę 6 bm.
w kościele parafialnym w Klecku o godz. 13.30,
po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok i zło-
żenie do grobu rodzinnego na cmentarzu
w Klecku.
SIOSTRA
76846g

KOMBINAT
GÓRNICZO - HUTNICZY MIEDZI
w LUBINIE
ZAKŁADY GÓRNICZE „POLKOWICE”
w Polkowicach, woj. Legnica

ZATRUDNIĄ ZARAZ PRACOWNIKÓW
pod ziemią w następujących zawodach:

- Górników strzałowych.
- Górników i młodszych górników.
- Robotników niewykwalifikowanych do przeszkolenia na obsługę urządzeń gór-
niczych pod ziemią i na powierzchni.

Nie przyjmujemy porzucających pracę lub zwolnionych
w trybie dyscyplinarnym.

Zakład zapewnia hotel z pełnym zapleczem socjalnym.
Dla posiadających rodziny mieszkanie rodzinne w okresie
2 — 4 lat nienagannej pracy. Wynagrodzenie wg Układu
Zbiorowego Pracy dla Górnictwa Rud z dnia 30. 1. 1974 r.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
i BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA
**Dział Spraw Osobowych, 59-320 Polkowice, tele-
fon 510-21 wewn. 437 i 481. 2473-K2**

komunikat

**KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ PRZY NA-
CZELNIKU GMINY w Kaźmierzu na rozpra-
wie w dniu 29 września 1978 r. ukarało
ob. STANISŁAWA DOLATE, s. Stefana ur.
28. 4. 1952 r., zamieszkałego w Witkowicach
gm. Kaźmierz za to, że w dniu 17. 9. 1978 r.
o godz. 19.40, na ul. Dworcowej w Kaźmierzu
kierował ciągnikiem marki Ursus nr rej.
PX-5879 wraz z przyczepą przystosowaną do
przewozu osób, w której znajdował się pasa-
żerowie, będąc w stanie wskazującym na uży-
cie alkoholu gdzie czynem swym zagroził bez-
pieczeństwu innym użytkownikom dróg, łącz-
ną karą trzech miesięcy aresztu, zakazu pro-
wadzenia pojazdów mechanicznych na okres
2 lat oraz podanie orzeczenia do publicznej
wiadomości w „Gazecie Zachodniej i „Głosie
Wlkp.” na koszt obwinionego. 2785-K2**

† Dnia 4 grudnia 1978 roku zmarł przeżywszy
lat 74 mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dza-
dek, sp.
KAZIMIERZ GRÓDZIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 grudnia
1978 r. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym
w Gostyniu Wlkp.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Gostyń, ul. Parkowa.
76806g

† Dnia 2 grudnia 1978 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., mój ukochany ojciec teść,
dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 73, sp.
FRANCISZEK NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu w Swarzędzu przy uli-
cy Poznańskiej.
W głębokim smutku pogrążona
córka z rodziną
Swarzędz, ul. Paderewskiego 47.
76895g

† Dnia 30 listopada 1978 r. zginął śmiercią tra-
giczną nasz najdroższy i najukochańszy
mąż, tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek,
sp.
MARIAN ALEJSKI
lat 27.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Ste-
szewie.
W głębokim smutku pogrążeni
żona z synkiem i rodzice
Stęszew, Kościńska 33 (Wroneczyn).
76888g

† Dnia 1 grudnia 1978 r. odeszła od nas, opa-
trzona Sakramentami św., po krótkich cier-
pieniach nasza najukochańsza córka, mamusia,
siostra i ciocia, sp.
IRENA ŚWIDERSKA
z domu Kowalska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.
W ciężkim smutku pogrążona
matka z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
76887g

† Dnia 3 grudnia 1978 roku przestało bić na
zawsze, opatrzona Sakramentami św., naj-
szlachetniejsze serce mego najdroższego męża,
drogiego brata, naszego ukochanego wujka,
szwagra i kuzyna, sp.
ADAMA ANTONIEWICZA
odznaczonego Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 grudnia
br. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Jun-
ikowie.
W głębokim smutku pogrążone
żona i rodzina
Osiedle Lecha 47 m. 4, dawniej Strykowo.
76841g

† Dnia 3 grudnia 1978 roku zmarł przeżywszy
lat 58 ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek,
sp.
WŁADYSŁAW GAŁAS
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
4161-U3

GRUDZIEŃ
5
Wtorek

Krystyna
Sabiny
Siońce: 7.45—15.41

TEATRY

OPERA — g. 16 przedst. zamkn.
„Wesele Figara” (g. 19.30 „Pimpinone”)
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”
NOWY — g. 19 „Łażnia”
LALKI I AKTORA — g. 10 „Tygrysek”

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15.30 „Kie szonkowe” (fr. 12 l.), g. 18 „Własne o miłości” (pol. 15 l.), g. 20 DKF „Kamera” (s. zamkn.)
KDF PALACOWE — g. 15 Magazyn przyrodniczy z filmem „Teror Mechagodzilli” (jap. b.o.), g. 17, 19.30 DKF
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Bez znieczulenia” (pol. 18 l.)
BALTYK — g. 10, 12.30, 15 „ABBA” (szwedz. b.o.), g. 17.15, 20 „Bitwa o Midway” (amer. 15 l.)
GONG — g. 12, 20 „Na tropach Wilby’ego” (ang. 18 l.), 10, 16, 18 „Akcja Salamandra” (wl. 15 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 20 „Po sezonie” (ang. 18 l.), g. 18 „Pasia” (pol. 12 l.)
JAGIELLONKA — g. 15 „Konik Garbusek” (radz. b.o.), g. 17, 19.30 „Szal” (ang. 18 l.)
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Omen” (ang. 18 l.)
MALTA — g. 16 „Za mostem” (rum. 15 l.), g. 18, 20 „Drapieżca” (fr. 15 l.)
MINIATURKA — g. 15.30 „Nieznajomi przyjaciele” (rum. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Morderstwo w poniedziałek” (NRD 15 l.)
OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17, 19 „Biały Murzyn” (pol. 12 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Sułtana” (cz. I i II j. 15 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Halo Szpicbrodka czyli ostatni występ króla kasiarzy” (pol. 15 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Akcja Salamandra” (wl. rum. 15 l.)
TECZA — g. 15.30, 17.30 „One dwie” (węg. 18 l.), 19.30 „Pierwsza spokojna noc” (wl. 18 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Nieznajoma Sarah” (ang. 12 l.)
ZOO (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 „Wielki recital”: Wiktor Pikajzen (ZSRR) — skrzypce, Tatiana Pikajzen — fortepian

WYKUR

SZPITALA: internia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Krysiewicz 7; okulistyka — ul. Garbary 17

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-667; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35, wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 103, nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44, wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 544-46; Luboń, tel. 120-303; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7—12, tel. 829. Telefon Zaufania — 988, czynny od g. 15.30—17.30, al. Marcinkowskiego — dyżurnie lekarzy psychiatrów. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obie placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżurne nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 22, Kłonica 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska i St. rotecka 1, Głogowska 107/109, Al. Marcinkowskiego (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Nie zapomnijcie stracone: „Opowiadania” — Jarosław Iwaszkiewicz, fragment; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13 Koncert polskiej muzyki wojennej; 13.20 Podhalaska muzyka z Lesznic; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” d.c.; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” d.c. (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 16.55 Transm. mistrzostw piłkarskich III rundy pucharu UEFA Słask Wrocław — Borussia Muenchengladbach; 17.45 Radiokurier — aud. inf. SM; 18.50 — Nie tylko dla kierowców; 19.15 Złote orkiestry — synny dyrygent; 19.40 Z nagrań P. Wickemana; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa; 21.28 Wiersz Stanisława Mrożki; 22 Wita Was Polska — wiersz, słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II (od godz. 8—14.10) przerwa konserwacyjna; 14.25 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka G. B. Pergolesego; 15.20 Podkładnie dziewcząt i chłopców; 15.25 Melodie z musicalu; 16.10 Klasyka muzyki XX wieku; 16.40 L. v. Beethoven; 26 Sonata Es-dur op. 21a; 17 Operka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Był zawsze Pół przed nami” — aud. dokum.; 18 Amatorskie zespoły przed mi-

Plany Spółdzielni Mieszkaniowej „Jeżyce”

Osiedla „Winiary 2” i Podolany oraz domki w Smochowicach

Spółdzielnia Mieszkaniowej „Jeżyce”, choć istnieje od 20 lat i jest równieśniczą „Osiedla Młodych” — gospodarza Rataj, nie dane było jeszcze rozwinąć na szeroką skalę działań inwestycyjnych. W jej użytkowaniu znajduje się 150 domów, z ponad 20 000 lokatorów (na Ratajach mieszka już około 65 000 ludzi).

Największym osiedlem Spółdzielni „Jeżyce” jest „Słowiańskie” położone między ulicami — Szydłowska — Sokola — Urbanowska i Obornicka. Ostatnim natomiast osiedlem w tym rejonie były „Winiary 1”. Obecnie budowane jest tam (przy ul. Szydłowskiej) jeszcze pawilon handlowo-usługowy. Przekazanie go do użytku ma nastąpić w pierwszym kwartale 1979 roku. Pawilon ten według pierwotnych planów miał zakończyć budowę „Winiar 1”. Tymczasem przy ul. Obornickiej (na rożnik ul. Słowiańskiej) staną trzy domy po 11 kondygnacji i po 45 mieszkań. Dokumentację na te budynki opracowuje poznański „Miastoprojekt”, a ich wykonawcą ma być Kombinat Budowlany Poznań-Północ. Domy montowane będą z elementów prefabrykowanych, dostarczanych z Poznańskiego Kombinatoru Budowlanego w Suchym Lesie.

Na tym nie kończą się jednak zamierzenia Spółdzielni „Jeżyce”. Najwcześniej rozpocznie się budowa osiedla „Winiary 2” między ulicami — Winiarska, Stanisława, Leonarda i Kowalska. Pierwsze domy mają tam być gotowe w połowie roku 1980. „Winiary 2” dla około 3000 ludzi zaprojektował poznański „Inwestprojekt”. I to zaprojektował nader udanie (zróżnicowany kształt budynków oraz rozległe tereny zielone i rekreacyjne).

Dalszym etapem rozwoju Spółdzielni „Jeżyce”, jako gospodarza i użytkownika kolejnych domów będzie osiedle na Podolanach — na 14 hektarach dla około 3500 ludzi. Koncepcja urbanistyczna i architektoniczna, która także przygotowuje „Inwestprojekt” gotowa będzie w pierwszym kwartale 1979 roku. Przystąpienie do budowy osiedla na Podolanach (w rejonie ulic — Zakopłańskiej, Ciechocińskiej, Kartuzkiej, Lwonickiej i Szczawnickiej) musi poprzedzić uzbrojenie tego obszaru.

Na Podolanach ma powstać 1000 mieszkań w domach od 3 do 11-kondygnacji oraz wszystkie niezbędne obiekty towarzyszące jak szkoła, przedszkole, żłobek i pawilony handlowo-usługowe.

Natomiast własnymi siłami Spółdzielni Mieszkaniowej „Jeżyce” przystąpi w 1980 roku do budowy osiedla domków jednorodzinnych w Smochowicach. W pobliżu miejsca wyznaczonego na budowę 400 spółdzielczych domków przebiega główna, miejskie magistrale wodociągowa i kanalizacyjna. Mniejsze więc będą kłopoty (i koszty) z doprowadzeniem sieci do osiedla w Smochowicach.

Obecnie wszystkie spółdzielnie mieszkaniowe w Poznaniu właśnie z wyjątkiem „Jeżyce” kontynuują budowę osiedli domków jednorodzinnych. Dobrze więc, że również „Jeżyce” wzięły się do tego niełatwego przedsięwzięcia. Piszemy „niełatwego”, bowiem budowa w Smochowicach ma się rozpocząć w 1980 roku, a przedtem trzeba uregulować sytuację własnościowo-prawną tego terenu, nie mówiąc już o jego uzbrojeniu. (an)

Nauka pływania



Gwarno jest od rana na basenie przy ul. Wronieckiej. Dzieci ze szkół i przedszkoli uczesniają w zajęciach prowadzonych przez instruktorów. Systematycznie prowadzona jest nauka pływania dla najmłodszych.

Na zdjęciu: instruktor Edmund Szmyt podczas zajęć z dziećmi. Fot. — R. Królak

Strażacy ostrzegają

Zima sprzyja pożarom

W warsztatach Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu zapalili się niedawno opony złożone zbyt blisko pieca, na poznańskim Osiedlu Kosmonautów trzech dziesięcioletnich chłopców spowodowało pożar w piwnicach budynku; (straty oszacowano na 30 000 złotych); przy ul. Reja dwaj bawiący się zaparkami chłopcy podpalił odzież wiszącą w korytarzu; w Kobylnicy przy ul. Łokowej podpalona bez opieki łutownica spowodowała pożar pobliskich materiałów łatwopalnych, a straty wyniosły 150 000 złotych.

Tych kilka przykładów znów nam kazuje zwrócić bacniejszą uwagę na bezpieczeństwo przeciwpożarowe. Nadziedzi okres używania pieców, piecyków, maszynek grzewczych, czyli wszystkich, co wymaga ostrożności użytkowników. Strażacy, za naszym pośrednictwem apelują o ostrożność i

przezorność, przypominają o kilku aktualnych sprawach. Na przykład o konieczności przedzimowej kontroli przewodów kominowych i urządzeń grzewczych, instalacji elektrycznych, narażonych w tym okresie na zwiększoną eksploatację i przewodów wentylacyjnych. Przypominamy, że materiały łatwopalne wolno przechowywać w odległości nie mniejszej niż 60 metrów od pieców i urządzeń grzewczych oraz nie mniejszej niż 50 metrów od źródeł światła. W pomieszczeniach, w których znajdują się materiały i ciecze łatwopalne, nie wolno używać otwartego ognia. Wszelkie piecyki elektryczne winny być eksploatowane jedynie pod nadzorem; nie należy odmażyć rur wodociagowych przy pomocy ognia, lecz gorącej wody — co jest równie skuteczne. Bacniejszą opieką należy otoczyć dzieci, które w zimowe dni po prostu „bardziej się nudzą”. (ask)

krofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Koncert wieczorny; 19.40 Dom i my; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Pablo Casals — wiolonczelista i dyrygent; 21.20 Bisy w Filharmonii; 21.40 Muzyka florencka XIV wieku; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Konc. z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 6 Między snem a dniem; 8—14 Przerwa konserwacyjna; 14 Między barokiem a klasycyzmem; 15.05 Oklaski dla zespołu „Thin Lizzy”; 15.40 Zagubione melodie; 16 Reportaż pt. „Clive Harris — uzdrowiciel”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pociąta UKF; 17.40 Bielszy od ciebie blues; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Złote płyty; 19.35 Opera tygodnia — J. F. Haendel; „Juliusz Cezar”; 19.50 „Opętani” — odc. pow. W. Gombrowicza; 20 Antologia piosenek franc.; 20.30 Pamiętniki — S. Bro-

niewski; „Kraków wczoraj i dziś”; 20.45 Przypomnienia laureatów festiwalu — „Jazz nad Odrą”; 21.15 Konsonanse i dysonanse — magazyn; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — E. Deodato; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. — J. Kaden-Bandrowski; „Czarne skrzydła”; 23 „Czarny bez” — wiersze J. B. Ożoga; 23.05 Między dnem a snem.

Wiadomości: 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV (od g. 8—13.15) — przerwa konserwacyjna; 13.15 Muzyka; 13.20 Dla kl. I i II (wych. muz.); „W zimowy wieczór”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.15 Hiszpański zespół folklorystyczny; 15.05 „Matysiakowie”; 15.40 Książki, do których wracamy: „Lampart” — fragm. 3 pow.; 16.05 „Nasz dom” — „Portret rodziny górniczej”; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Aud. z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 Zespoły wokalne; 17.15 Audycja społeczna; 17.25 W muzycznym Poznaniu; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Spie-

SYGNAŁY ODPOWIEDZI

● Przy ul. Granicznej w okolicy domu nr 14 na środku jezdni i przejściu dla pieszych powstała olbrzymia wyrwa. Utrudnia przebieg pieszym i przejazd samochodom — sygnalizuje czytelniczka.

Zarząd Dróg i Mostów naprawi jezdnię na ul. Granicznej. (3432)

● Pod oknami naszych mieszkań — piszą mieszkańcy z domu przy ul. Grunwaldzkiej 24/26 — niektórzy lokatorzy postawili sobie garaże. Zbudowano je z materiałów łatwopalnych, stwarzają zatem zagrożenie pożaru, nie mówiąc o hałasie i spalinalności.

Urząd Miejski — Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska polecił Rejonowej Eksploatacji Budynków nr 4 usunąć dwa garaże, które wbrew przepisom znajdują się w bliskim sąsiedztwie lokali mieszkalnych (około 1 m od okna). Również bezpieczeństwo za grzą materiały, z jakiego zostały garaże te wybudowane. (2848)

Jest na ratajskim Osiedlu

Manifestu Lipcowego — Dom Przyjaźni „Trojka”, w którym działa prowadzony przez Janusza Tycnera — Teatr Małych Form.

Istnieje od marca roku ubiegłego. W skład zespołu wchodzi uczniowie szkół ratajskich, m. in. Szkoły Podstawowej nr 18, Zespołu Szkół Sa mochodowych oraz X Liceum Ogólnokształcącego. Ich repertuar to przede wszystkim proza i poezja twórców rosyjskich i radzieckich. Rozpoczęli od tekstów Sergiusza J. sienina. Spektakl nosił tytuł „Dokąd nas pędzi zdarzeń fatum?”; został wzbogacony muzyką Chopina, Bacha i Brahmsa. Oprócz niewielkiej (8 osób) grupy aktorów, mają w swoim składzie dwóch instrumentalistów: na fortepianie gra Dariusz Karczewski, a na flecie zaś Bułgarka — Ga-la Dębska.

Montaż literacko-muzyczny poświęcony życiu i działalności

wa Pozn. Chór Chłopięcy p.d. J. Kurczewskiego; 18.25 Klub pod znakiem zapytania — „Bezpieczeństwo na drodze” — aud. z telefonem z udziałem słuchaczy, tel. 29-40-21 od godz. 12.00—19.15; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Symf. Schuberta; 19.58 Zespół Kings Singers; 20.45 H. Szeryng gra koncert Berga; 21.50 NURT — Filozofia; „Materia i formy jej istnienia”; 22.10 J. Brahms: Intermezzo h-moll op. 119 nr 1; 22.15 Słownik pojęć filozoficznych; „Perfekcjonizm”; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. III); „Iskra”; 22.50 J. Brahms: Intermezzo a-moll op. 116 nr 2 z cyklu: „Fantasien”.

Wiadomości: 6.40, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR Hodo-wla zwierząt (sem. 1) „Przemysłowe mieszanki paszowe”; 6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 1) „Układ smarowania silni-

100 ton nacisku



Poznański „Polam” w trakcie modernizacji otrzymał sporo nowoczesnych maszyn zwiększających wydajność i bezpieczeństwo pracowników. I tak — prasa hydrauliczna o nacisku 100 ton posiada ekran bezpieczeństwa, który uniemożliwia włączenie maszyny gdy dłonie pracownika znajdują się w zasięgu fotokomórek. Na zdjęciu: Barbara Stefaniak tłoczy elementy lamp.

Fot. — R. Królak

Piaskarki już na drogach

Od listopada w rejonach dróg publicznych w Wielkopolsce wprowadzono dyżury pracowników wyznaczonych do akcji zimowej. W Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych, opiekującej się szlakami komunikacyjnymi w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim dyżury te trwają codziennie od godziny 4.00 do 22.00. Codziennie gotowych jest do działania 330 pracowników.

Jak poinformował wczoraj dyżurny akcji zimowej DODP — Bogdan Giżycki w niektórych rejonach Wielkopolski temperatura spadła rano do minus 10 stopni. Na szczęście nie wystąpiły opady, a co za tym idzie gołoledź. Wszystkie drogi były więc suche, a jedyne nie w Kaliskim i Konińskim 31 piaskarek profilaktycznie posypywało miejsca szczególnie niebezpieczne na drogach. (ask)

Poetycki salon w Galerii Nowej

Różne są formy poetyckich wieczorów autorskich, wielobarwne ich nastroje i okazyjnie, które one „uświatniają”. W Poznaniu jest kilka miejsc mających swą poetycką tradycję: kawiarnia „Literacka”, Klub MPiK z turniejami „wierszowego liścia” i Klub Literacki w Pałacu Kultury, od wczoraj zaś istnieje tutaj prawdziwy „poetycki salon” — w działającej już od lat pod patronatem Teatru Nowego, Zarządu Wojewódzkiego ZSMP oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego” Galerii Nowej przy ul. Dąbrowskiego 5. W scenarii wystaw plastycznych odbywać się tu będą poetyckie prezentacje członków wielkopolskiego środowiska literackiego. Współtwórcami tego nowego cyklu spotkań w Galerii będą aktorzy poznańskiego Teatru Nowego.

Wczorajszy wieczór miał nastrój szczególny — oświeśnięto poetyckiego koncertu, soczystość barwnej opowieści o przygodach ludzi natchnionych i wrażliwych oraz bezopiecznie tradycyjnego „wieczoru autorskiego”. A wszystkie trzy piętra poezji wiązały się z twórczością Wincentego Różańskiego — autora tomików „Dziecko idące jak włóczęga śpiewało” i „Przed czerwonymi słońcami drzwi”, laureata przyznawanego za wybitne osiągnięcia artystyczne Medalu Galerii Nowej (w roku 1976). Spotkanie z poetą i jego twórczością stanowiło duże przeżycie artystyczne dla licznie przybyłej (przeważnie młodej) publiczności. Złożyły się na to i liryczna prostota w recytatorskim aktorstwie Wiesława Komasy i młodzieńcza ekspresja Waldemara Szczepaniaka (laureata konkursów amatorskich teatrów jednego aktora), który mówił fragmenty prozy Edwarda Stachury „o Witku”, a także bezpretensjonalny „występ” Wincentego Różańskiego.

Jakże często mówi się o poezji, że jest mało zrozumiała. A jak łatwo zrozumieć ją, gdy jest ona ludzkom bliska... (kos)

Teatr młodych z „Trojki”

ci Włodzimierza Lenina był spektaklem pełnym ekspresji i zaangażowania. Wykorzystano w nim oprócz utworów Majakowskiego, Brechta i Pasternaka także wiersze Broniewskiego. Z montażem tym odwie dzili kilka szkół ratajskich. Podobnie było ze spektaklem „Zawsze mama...”, poświęconym matkom z okazji ich majowego święta.

Na 60 rocznicę Rewolucji Październikowej zrobili montaż poetycki zatytułowany „Bi je rozprawy godzina”. Z przedstawieniem tym trafili do kilku szkół i zakładów pracy, gdzie spotkali się z uznaniem.

— Ogromnym przeżyciem dla nas — stwierdzają młodzi aktorzy — było przedstawienie „Razem błądzimy po tej ziemi...” na podstawie poezji Aleksandra Błoka. Eksperymentalnie zastosowali w tym

przedstawieniu kostiumy. To właśnie z „Błokiem” byli w tym roku w Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie na zaproszenie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Ten spektakl pozwolił im zakwalifikować się do Wojewódzkich Eliminacji Teatrów Scen Szkolnych.

Starają się także pomóc kółkom dramatycznym, działającym w szkołach średnich. Udzielają im porad, pomagają w przedstawieniach.

Mają za sobą także wyjazdy szkoleniowe. Byli na przykład uczestnikami Teatralnych Warsztatów Przyjaźni w Konińskim. Wykłady reżyserów radzieckich i polskich o współczesnej dramaturgii radzieckiej — pomagali im lepiej zrozumieć sztukę teatralną. KRYSTYNA KALATA

PROGRAM II: 16.35 — J. angielski — kurs podst. 1, 9; 17.05 — J. niemiecki — kurs podst. 1, 10; 17.30 — Basnie z bliska i z daleka: Jan Brzechwa — „Pan Drops i jego trupa”; 18 — Studio Sport — Klub Kibica (kol.); 18.30 — Młodzieżowy magazyn techniczny „Lidar” program o historii górnictwa w Polsce i osiągnięciach technicznych w tej dziedzinie (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikarstwem (kol.); 20.30 — Wtorek Melomana — w programie utworów F. Liszta, E. Ysaye, F. Chopina, R. Schumann, Wyk. J. Hendrickson, I. Ojstrach, D. Szafran, F. Godlin, A. Moreira-Lima (kol.); 21.30 — 21 godziny (kol.); WIECZÓR FILMO- WY; 21.40 — Filmy z lamusa — 3 filmy z Tomem Mixem — pierwszy słynnym kowbojem; 22.15 — Sylwetki X Muzy — Adolf Chroński; 22.40 — Klasyki radzieckiegogo kina — Einstein i Prokofiew.